

Zuzanna Krótki  
(Uniwersytet Śląski)

## NAZWY SYFILISU W DAWNEJ POLSZCZYŹNIE

### 1. WSTĘP

Celem artykułu jest analiza dawnych nazw syfilisu. Materiał zebrany ze wszystkich dostępnych źródeł leksykograficznych rejestrujących słownictwo do końca XIX wieku został uporządkowany według etymologii poszczególnych jednostek.

Analizy zmiernają w stronę udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak były tworzone nazwy kiły, które z tych leksemów miały charakter neutralny, które dosadne, a które wykazywały znamiona eufemistyczne.

Syfilis do Europy dotarł pod koniec XV wieku. Ze średniowiecznych traktatów medycznych można wywnioskować, że już praktycznie od momentu jego pojawienia się dostrzeżono związek ze stosunkiem seksualnym. Niektórzy medycy sądzili, że choroba ta jest tak zakaźna, że nawet oddech chorego lub dotknięcie jego wrzodów może spowodować zarażenie<sup>1</sup>.

W XVI stuleciu epidemia syfilisu przybrała na sile. W walce z nią zaczęto stosować różnorodne środki zaradcze, począwszy od profilaktycznego naznaczania prostytutek żółtymi opaskami (jako grupy szczególnego ryzyka) po stosowanie merkuriusza w maści, stanowiącego mieszaninę rtęci, śliny, octu, terpentyny, mastyksu, soli kuchennej, ałunu, ołowiu i gwajakaku<sup>2</sup>. Skutkami ubocznymi tak przygotowanej mikstury było m.in.: wypadanie zębów, stany zapalne i owrzodzenie w obrębie jamy ustnej, biegunki oraz bóle i zawroty głowy<sup>3</sup>. Interesujące wydaje się również to, że w niektórych społecznościach lokalnych zabroniona była nawet opieka nad chorymi, rozumiano ją bowiem jako rodzaj akceptacji grzechu rozpusty.

Ze współczesnego punktu widzenia dziwić może to, że niewiele w dobie średniopolskiej pisano o rzeżączce, mimo że choroba ta znana była już w starożytności (wzmianki o niej pojawiają się w dziełach autorów indyjskich, japońskich, greckich, rzymskich, a także w Biblii). Pojęcie odrębności kiły i rzeżączki

---

<sup>1</sup> Georges Vigarello, *Historia zdrowia i choroby. Praktyki sanitarne od średniowiecza do współczesności*, przeł. Małgorzata Szymańska, Warszawa: Aletheia 2011, s. 62.

<sup>2</sup> Marcin Łyskanowski, *Gwiazda doktora Oczki*, Warszawa: Czytelnik 1977, s. 13–14.

<sup>3</sup> Claude Quételet, *Niemoc z Neapolu, czyli historia syfilisu*, przeł. Zofia Podgórska-Klawe, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1991, s. 42.

zatarło się jednak na przełomie XV/XVI wieku w okresie wielkiej epidemii kiły. W XVIII wieku ugruntował się nawet pogląd, że rzeżączka stanowi efekt, drugie stadium syfilisu, podobnie do tzw. wrzodu miękkiego. Dopiero w 1830 roku Filip Ricord ostatecznie zdołał obalić „teorię identyczności” chorób wenerycznych<sup>4</sup>.

Zreferowane informacje uzmysławiają, jak trudno na podstawie dawnych traktatów medycznych sprecyzować znaczenia nazw chorób wenerycznych. Niejednokrotnie trud podejmowany przez badacza językoznawcę jest niewspółmierny do otrzymanego rezultatu. Brakuje wszak kompetencji językowej użytkowników polszczyzny epok minionych, którzy również nie mieli wystarczającej wiedzy z zakresu medycyny.

W niniejszym szkicu zrezygnowałam zatem z arbitralnych sądów na temat znaczeń analizowanych jednostek. Prymarnym celem tekstu jest zgromadzenie jak najpełniejszego zbioru wyrazów oznaczających w XV–XIX wieku ‘syfilis’, a następnie zbadanie sposobów tworzenia tych nazw.

## 2. TŁO HISTORYCZNE – EPIDEMIA CHORÓB WENERYCZNYCH W POLSCE

Wielu historyków piszących o początkach kiły na ziemiach polskich bardzo długo powoływało się na poniższy wyimek kroniki Janka z Czarnkowa dotyczący choroby i śmierci biskupa Mikołaja z Kurnika:

Nie unikał bowiem grzechu wszetecznego (*peccatum formicatorium*), zwłaszcza gwałcenia dziewic (*deflorations virginum*), więc był dotknięty chorobą raka (*morbum cancri*) w częściach rodnych, był pochopny do mówienia rzeczy sprośnych, więc cierpiał na rany na języku i w gardle<sup>5</sup>.

Nierządne życie erotyczne, owrzodzone narządy płciowe, gardło i język były interpretowane jako objawy kiły. Współcześni badacze negują postawioną wyżej tezę, zaznaczając, że precyzyjne informacje o pojawieniu się kiły na ziemiach polskich zostały zawarte dopiero w *Chronica Polonorum* Macieja z Miechowa. Kronikarz w swoim dziele dowodził, że „galik” pojawił w 1495 roku w wyniku niekorzystnego układu astronomicznego (opozycji Saturna i Jowisza) w Mauretanii i Hiszpanii, a następnie został przeniesiony do Włoch, skąd do Polski przywiozła go pątniczka powracająca z Rzymu<sup>6</sup>. Do rozpowszechnienia się epidemii mieli się przyczynić z kolei zakażeni Węgrowie w latach 1495–1496. Przywołane dane potwierdzali polscy kronikarze, medycy i pisarze XVI wieku, tj. Bernard Wapowski, Marcin Bielski, Jędrzej Grutyński, Stanisław Chrościkowski, Józef Zimmerman, Józef Struś, Marcin Siennik oraz Marcin Strykowski<sup>7</sup>.

Najwięcej jednak informacji o szesnastowiecznej epidemii kiły zawarł Wojciech Oczko w traktacie pt. *Przymiot* (pisanym w języku polskim, a nie po łacinie<sup>8</sup>).

<sup>4</sup> Andrzej Stapiński, *Wybrane problemy seksuologii i chorób wenerycznych*, Warszawa: PZWL 1974, s. 12.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>6</sup> Marcin Łyskanowski, *Medycyna i lekarze dawnej Warszawy*, Warszawa: PAN 1980, s. 85.

<sup>7</sup> Andrzej Stapiński, *Wybrane problemy...*, s. 21.

<sup>8</sup> Gdyby Oczko pisał swoje dzieła po łacinie, zapewne byłyby one znane w całej Europie. Medyk wolał jednak polszczyznę, gdyż, jak pisał w traktacie pt. *Cieplice*, „niech po polsku mówią, a tłumacza

W dziele tym nie pojawia się jednak nazwa *kila*, jej miejsce zajmują cztery inne jednostki.

Z podobną wielością nazw znaczących ‘syfilis’ spotykamy się w piśmiennictwie XVII, XVIII i XIX wieku. Wszystkie zebrane jednostki, oznaczające kiłę w tym okresie, będą analizowane w niniejszym szkicu.

### 3. NAZWY SYFILISU

Dawne nazwy kiły koncentrowały się wokół trzech pól, implikujących prymarne sensory związane z syfilisem. Każda z tych grup dzieliła się na mniejsze części:

1. Nazwy implikujące oznaki kiły
  - 1.1. Nazwy oznaczające wysypkę
  - 1.2. Nazwy związane z oznakami kiły innymi niż wysypka
    - 1.2.1. Leksemy implikujące ból (swędzenie, pieczenie)
    - 1.2.2. Leksemy implikujące zapach
    - 1.2.3. Leksemy implikujące nietrzymanie moczu
2. Wyrazy wskazujące na miejsca
  - 2.1. Derywaty związane z terenami dawnej Francji
  - 2.2. Derywaty związane z terenami Włoch
3. Jednostki wskazujące nosiciela syfilisu
  - 3.1. Jednostki powstałe od nazw prostytutek
  - 3.2. Jednostki powstałe od nazw żołnierzy
  - 3.3. Jednostki powstałe od nazw duchownych
  - 3.4. Derywaty związane ze środowiskiem dworskim
  - 3.5. Leksem *wenerja*
  - 3.6. Leksem *gościec*

#### 3.1. NAZWY IMPLIKUJĄCE ZEWNĘTRZE OZNAKI KIŁY

##### 3.1.1. NAZWY OZNACZAJĄCE WYSYPKĘ

###### 3.1.1.2. Leksem *kila*

Etymonem wyrazu *kila* jest psł. rzeczownik *\*kyla* [psł. < *\*kūlā*]<sup>9</sup> ‘nabrzmiałość, narośl, guz’ (SBor, SBań), pokrewny litewskiemu *kūlas* ‘zgrubienie, obrzmienie, narośl’, staroisłndzkiemu *haull* ‘przepuklina’ oraz staro-wysoko-niemieckiemu *hōla* ‘nabrzmienie’ (SBor).

Początkowo badany leksem miał dość szerokie znacznie bliskie etymologicznym źródłom. W staropolszczyźnie oznaczał przepuklinę, w XVI wieku „przepuklinę

zaniechawszy naszym ludziom same w swej prostocie co najużyteczniejsze będą”. Zob. M. Łyskański, *Gwiazda...*, s. 89.

<sup>9</sup> Zdaniem Andrzeja Bańkowskiego leksem ten powstał na bazie vb. *\*keu-/kēu-/kōu-/kū-* ‘stawać się wypukłym’ (SBań). Pełne opisy źródeł słownikowych – patrz Bibliografia.

pachwinową (u kobiet)” lub „przepuklinę mosznową (u mężczyzn)”, także „stany zapalne w obrębie moszny” (SXVI), np. „Therionia, ulcus virilium, kiła albo in-szy łonowy wrzod; Mącz 454d” (SXVI); „Łona męskiego niedostatki leczyć jako kiłę; Sien Lek S3, 115, 119 [2r.], 119 źp, S2v” (SXVI).

Zdaniem Andrzeja Bańkowskiego (SBAń), cytowane wyżej użycia były efemeryczne, właściwe tylko dla języka specjalistycznego. Jednak trudno zgodzić się z tą hipotezą, tym bardziej że jeszcze w kolejnych stuleciach *kiła* rozumiana była jako m.in. „puchlina macharzyny abo jąderek, wypuklina, *hernia*; Cn. Th., Dan Kola Dyk II, 120” (SL, SJPXVII), np. „Przepuklina w mosznach czyli kiła, gdy wnętrzości za zbyt-czym zwolnieniem i obwiśnięciem błony otaczającej w mosznach opadają; Prz. Cyr 2, 227” (SL).

Niemniej w XVII wieku znaczenie badanego wyrazu uległo generalizacji. W wyniku tego procesu *kiłą* zaczęto nazywać syfilis oraz nabrzmiałe krosty na narządach płciowych stanowiące efekt syfilisu, np.:

Nad wszystkie inne zioła, [...] najczęściej używane [ruta] w leczeniu france, kił, trądu [...] świerzbu, krost, parchow. Syr Ziel 1432 (SJPXVII);

Skazy na członkach obojga, płci wstydlivych, jako są kiły, wrzody francowate, i kancerowate [leczy wódka niedośpialkowa]. Syr Ziel 910 (SJPXVII).

Od początku XIX wieku natomiast sens ‘wysypka, skutek kiły’ nie jest rejestrowany. W tym okresie funkcję przywołanej nazwy przejmuje rzeczownik *świerzba*, rejestrowany do początku XX wieku.

### 3.1.1.2. Leksem *krosta*

Leksem *krosta* podobnie do badanej wyżej nazwy swymi korzeniami sięga prasłowiańszczyzny. Jego źródłosłowem jest bowiem odczasownikowy derywat psł. *\*krosta* ‘wyprysk na skórze, twarda wierzchnia warstwa rany’ (SBor), utworzony od niezachowanego czasownika †*krosti* ‘drapać, skrobać’ (SBor). Przywołany psł. rzeczownik znaczył prymarnie rodzaj czynności, tj. ‘drapanie’ (SBor), sekundarnie jednak sens ten skonkretyzowany został do nazwy rezultatu czynności, czyli ‘tego, co jest skutkiem drapania’ (SBor).

W polszczyźnie *krosta* od początku swej historii była wiązana z wypryskiem skórny (także wewnętrznym). W XVI, XVII i XVIII wieku zdarzały się jednak użycia, w których wyraz ten funkcjonował jako nazwa choroby objawiającej się wypryskami, np. ospy, odry, także syfilisu. Za każdym jednak razem wymagał on uszczegółowienia w postaci odpowiedniej przydawki, tj. *świerzbiąca*, *dziecinna* lub *zła*. Ostatni przymiotnik stanowił komponent jednostki oznaczającej kiłę, np.: „Niemoc złych krost, albo francozy; Murm 70” (SXVI); „Na rany ktore przychodzą z złych krost, jako z france; FalZioł V 74v, +40, ++2c, \*2, I 13a., 24b, 3M (21)” (SXVI). W XIX wieku leksem *złe krosty* w znaczeniu syfilis nie był już rejestrowany.

### 3.1.1.3. Leksem *wrzód*

Leksem *wrzód*, wywodzący się z psł. *\*verdv*<sup>10</sup> ‘narośl, guz, czyrak, wrzód’ (SBor), w dobie staro- i średniopolskiej miał wiele znaczeń. Poza ‘ubytkiem skó-

<sup>10</sup> Od pie. *\*uerd-* ‘wzniesienie, wypukłość na skórze’ (SBor).

ry lub śluzówki' oznaczał 'ropień', 'czyrak' („Bodaj mu zaległ usta wrzod!; Słota. W. 26”, SStp), 'chorobę, niemoc' („Dał im [Jezus apostołom] moc, aby... uzdrawiali wszystkie wrzody i niemocy; Rozm. 202”, SStp). Ostatni sens rozwinął się na skutek generalizacji pozostałych treści.

Jednak leksem *wrzód* znaczył syfilis tylko wtedy, kiedy występował w kolokacji z odpowiednim dookreśleniem. Od XVI wieku funkcję takich uszczegółowień pełniły elementy: *galijski* (np. „wrzod galijski, który zowiemy francą, do Polski przyniosła jedna niewiasta z Rzymu na odpust chodząc; Biel Kron 399, 399 marg”, SXVI), *francuski* (SL) oraz *zły* (SL). O ile motywacja związków *wrzód galijski* i *wrzód francuski* jest dość oczywista, jednostki te powstały w nawiązaniu do miejsca, w którym wybuchła epidemia kiły, o tyle historia leksemu *zły wrzód* wymaga nieco dłuższej refleksji. Ta jednostka leksykalna została zarejestrowana bowiem dopiero w SL. Jak wskazują dane tekstowe, powstała ona najprawdopodobniej na wzór jednostki *złe krosty*, notowanej od XVI wieku, o czym już była mowa.

#### 3.1.1.4. Leksem *ośpice*

Rzeczownik *ośpice*, sytuujący się w kategorii *plurale tantum*<sup>11</sup>, w XV i XVI wieku znaczył 'wysypkę', 'pryszczę', 'wrzodziki', w niektórych użyciach także 'ospę'. Nie było bowiem w tym czasie osobnej nazwy dla choroby objawiającej się charakterystyczną wysypką na skórze oraz błonie śluzowej. Leksem *ospa* zyskał takie znaczenie dopiero w XVIII wieku, wcześniej natomiast rozumiany był jako 'otręby ze zboża'.

Ponieważ objawy syfilisu zbliżone były do objawów ospy, nie powinno budzić zaskoczenia to, że od XVI wieku nazwę *ośpice* odnoszono również do kiły, np. „*Gallicus morbus*, franca, ospice albo niemoc kurewników i cudzołożników; Mącz 142b” (SXVI). Cytowane użycia były jednak właściwe tylko dla polszczyzny XVI i początku XVII wieku. W kolejnych stuleciach leksem *ośpieca* znaczył 'kur', czyli „choroba na kształt gorączki z wyrzutem drobnym, mniejszym od ospy; Krup. 5, 341” (SL).

#### 3.1.1.5. Leksem *dymienica*

Odnutowany po raz pierwszy w XVI wieku wyraz *dymienica* od początku swojej historii znaczył 'nabrzmiałość węzłów chłonnych', 'wrzód' (SXVI). Za jego etymon uznaje się pie. pierwiastek *dhū-mo-s* 'kłębiecie się', obecny także w takich czasownikach jak *nadymać*, *wzdymać* (SPsł).

Leksem *dymienica* stanowił zatem od zawsze nazwę nabrzmiąłych krost, wrzodzików, nabrzmiałości, np. „Zapena zacięta [...] mężczyznom dymienice rozryw, tak iż zginie dymienica, iż wczas będzie upuszczona; Fal Zioł V 59; Sien Lek 119” (SXVI).

Od XVIII do końca XIX wieku natomiast kolokacja *dymienica dworska* stanowiła nazwę kiły, por. „Dymienica, której różne rodzaje, jako to prosta albo zwyczajna, jadowita, powietrza, i dymienica dworska; Comp. Med. 8. Ob.” (SL).

<sup>11</sup> Teresa Friedelówna, *Kategoria plurale tantum w języku polskim*, Toruń: PWN 1968, s. 53.

### 3.1.1.6. Leksemy *przymiot*, *choroba przymiotna*, *niemoc przymiotna*

W średniopolskich tekstach medycznych najczęstszą nazwą kiły był leksem *przymiot*. Przystwojony został około XV wieku ze staroruskiego *primetъ/priměť* ‘to, co narzucone’, ‘oznaka, omen’ (SBor).

W staropolszczyźnie *przymiot* oznaczał ‘wrzód, ropień, ropne zapalenie węzłów chłonnych’. Treści przenośne tej jednostki, tj. ‘wada’, ‘zaleta’, odnotowano dopiero w XVI wieku, mimo to w dobie średniopolskiej były one dominujące. W większości poświadczeń tego okresu *przymiot* stanowił bowiem nazwę cech pozytywnych lub negatywnych.

Można zatem przypuszczać, że analizowany wyraz, jeśli odnosił się do syfilisu, był eufemizmem<sup>12</sup>. Niemniej, nie treści przenośne, tylko dawne, staropolskie sensory, tj. ‘wrzód’, ‘krosty’, przyczyniły się do rozwoju znaczenia ‘kiła’, na co wskazują m.in. poniższe fragmenty:

i jeśli z przymiotu ropa przez pendent z nich [z nerek] ciecze, a z dobrej wolej stanowiąc się nie chce, do tego Cieplice najlepsze. Oczko 15 (SXVI);

Przymiot albo dworska niemoc nic inszego nie jest, jedno zbytek jadowity w człowiecze, wątrobę i krew psujący. Oczko Przymiot 1 (SXVI).

Co ciekawe, już około XVIII wieku dochodzi do reinterpretacji semantycznej<sup>13</sup> badanej nazwy. W tym bowiem okresie *przymiot* definiowany jest jako ‘przymiotna choroba, przymiatająca się niemoc, przyrzut, przerzutna choroba’ (SL). Cytowany fragment artykułu hasłowego, pochodzący ze SL, daje podstawy do tego, by przypuszczać, że we wspomnianym okresie *przymiot* nie implikował już wrzodu, opuchlizny, tylko zarazę (‘to, co można przymieść’).

Niewykluczone jest również to, że w XVIII wieku analizowany wyraz oznaczał ‘epidemię jakiejś choroby (niekoniecznie syfilisu)’. Poświadczone w SL przykłady nie dają jednak wystarczających dowodów umożliwiających zrewidowanie tej hipotezy. W każdym razie jeszcze w SWiL *przymiot* jest definiowany jako ‘zaraźliwa choroba weneryczna, franca’, natomiast jego synonimami są jednostki *niemoc przymiotna*, *choroba przymiotna*.

## 3.1.2. NAZWY ZWIĄZANE Z OZNAKAMI KIŁY INNYMI NIŻ WYSYPKA

### 3.1.2.1. Leksemy implikujące ból (swędzenie, pieczenie)

Dość popularną średniopolską nazwą kiły była jednostka leksykalna *dziki świerz*b. Element rzeczownikowy tego wyrażenia rejestrowano od XV wieku, niemniej początkowo rozumiano go jako chorobę pasożytniczą skóry. W XVI stuleciu stał się natomiast *świerz*b synonimem *krosty*. Podobnie jak w przypadku badanych wyżej związków, oznaczał on syfilis tylko wtedy, kiedy jego dookreśleniem była odpowiednia przydawka. W XVI wieku taką funkcję pełnił przymiotnik *dziki* (np. „Bowiem te obie dwie potrawie [mleko i ryby] barzo zimne są przeto społem złączone wielką flegmę mnożą która człowieka sprawuje ku trędowi albo

<sup>12</sup> Zob. Stanisław Widlak, *Tabu i eufemizm w językach nowożytnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, t. 22, s. 89–102.

<sup>13</sup> Magdalena Pastuchowa, *Ukryte dziedzictwo: ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2008, s. 86.

ku dzikiemu świerzbu to jest francy; Glab Gad H5v”, SXVI), z kolei w XVIII wieku *zły*, por. *zły świerz* ‘franca’ (SL).

Bardzo istotną grupę średniopolskich nazw syfilisu tworzyły także derywaty czasownika *rzezać* ‘rznąć, krajać’ (por. „Rzeże cyrulik chorego. Cn Tk. 971, odży-na mu jaki członek abo przeżyna”, SL), tj. *rzeżączka*, *rzeżawka*, *rzazawka*. Struktury semantyczne tych wyrazów przywoływały uczucie bólu w okolicach narządów płciowych, na co wskazuje m.in. objaśnienie *rzeżączki* ujęte w *Leksykonie* Jana Mączyńskiego: „rzezanie w kroku, niemoc gdy kto nie może wody puszczać *stangurit*. *Mącz*” (SL). Podobne obrazy implikowały pozostałe derywaty.

Zastanawiająca jest jednak inna kwestia, mianowicie to, czy jednostki *rzeżączka*, *rzazawka*, *rzeżawka*, także rejestrowany od XIX wieku *rzezak*, oznaczały tylko syfilis i rzeżączkę. Z przykładów ujętych w SWil wynika bowiem, że nazwy te odnoszono nieraz do zapalenia pęcherza moczowego, np. „Rzezak, med. zapalenie kanału moczowego” (SWil).

### 3.1.2.2. Leksemy implikujące zapach

Wśród synonimów *przymiotu* w SL ujęty został związek *wnętrzny smród*, implikujący nieprzyjemny zapach wydobywający się z narządów rodnych osób chorych na syfilis. Podejrzewam jednak, że jednostka ta była rzadko stosowana, gdyż Samuel Linde nie poświęcił jej osobnej wzmianki ani w artykule hasłowym rzeczownika *smród*, ani w definiensie przymiotnika *wnętrzny*.

### 3.1.2.3. Leksemy implikujące nietrzymanie moczu

Na początku XVIII wieku odnotowany został kolejny synonim *przymiotu* – wyraz *trypa* (od połowy XX wieku *tryper*), który zapożyczony został z niemieckiego *Tripper* ‘rzeżączka’. Przywołany niemiecki rzeczownik powstał około XVII wieku na podstawie średnio-dolno-niemieckiego *trippen* (aktualnie *tropfen*) ‘kapać’ (EWALT). Leksem *trypa* implikował zatem objawy choroby wenerycznej związane z nietrzymaniem moczu, np. „Mający [...] trypę, *gnorrhueam*, cierpiący często urynę puszczać muszą; Krup. 2, 121” (SL). Od początku XX wieku *tryper* oznacza natomiast rzeżączkę.

## 3.2. WYRAZY WSKAZUJĄCE MIEJSCA

### 3.2.1. DERYWATY ZWIĄZANE Z TERENAMI DAWNEJ FRANCJI

W 1496 roku we Francji za panowania Karola VIII wybuchła epidemia syfilisu w jego najostrzejszej postaci (wrzodowej)<sup>14</sup>. Informacje o tym zdarzeniu dotarły do Polski i zostały dokładnie spisane przez Marcina Bielskiego w XVI wieku.

Wcześniej jednak w staropolskich kronikach łacińskojęzycznych rejestrowana była w funkcji glosy jednostka *franca*, nawiązująca do Francji jako miejsca wybuchu zarazy, np. „Eodem die Międzyrzeczki, dum infirmabatur od france pro expensis dedi I florntum; 1500 Zasi. Bud 32” (SStp). W XVI wieku na równi z tą

<sup>14</sup> Andrzej Stapiński, *Wybrane problemy...*, s. 22.

nazwą funkcjonowały jej postaci oboczne, tj. *francuza*, *francoza*, utworzone w nawiązaniu do dawnego niemieckiego *franze* ‘francuski’ (SBAń), np.:

gdy takowy flux to jest, ścieczenie flegmy chodzi po członkach tam i tam, [...] czasem wszędy w kościach to jest część niemocy którą łacinnicy *Ignes perficus*, a lud pospolity francą zowie albo łamaniem. GlabGad 12; LudWieś B4v (SXVI);

Ale jeszcze będzie żałośniejsza, gdy z guzow albo z fracuzow, albo z dziwnych wrzodow nań [na człowieka zabawionego światem] nieobacznie przypadnie. RejZwiec 167 (SXVI).

Na uwagę zasługuje zwłaszcza drugi cytat, na podstawie, którego wywnioskować można, że leksemami *franca*, *francoza* lub *francuza* znaczone w XVI wieku również krosty kiły. W XVII i XVIII stuleciu badane jednostki tego znaczenia nie miały. Nazwami choroby wenerycznej były natomiast do początku XX wieku.

Z kolei w XVIII stuleciu zarejestrowano również takie kolokacje z przymiotnikiem *francuski* znaczące ‘syfilis’, jak: *francuska ospa* (SL), *francuski gościec* (SL), *niemoc francuska* (SL), *krosty francuskie* (SL) oraz *francuzowata choroba* (SL). Jednostki te podane zostały w SL jako synonimy *francy*.

Osobną grupę nazw syfilisu stanowią wyrazy powstałe w nawiązaniu do łacińskiego wyrażenia *gallicus morbus* ‘choroba francuska’. Związek ten był obecny w polskich tekstach od staropolszczyzny, natomiast w dobie średniopolskiej stosowano jednostki spolszczone, typu: *wrzod gallicki* (SXVI), *galickie krosty* (SXVI), także powstały na skutek uniwerbizacji tych związków *galik*.

A istotna jest to doświadczona kaźń od Boga na ty nierządni ktorzy iże ciałem grzeszą, na cieie tu jeszcze rozmaitych bolow, włoskiego łamania, francuskiego galika, sprosnych inszych bolączek dostawał. P. Gilowski, Postylle krześcijańskiej cześć czwarta... (Kraków 1583), 54 (Linde) (SXVI).

Wszystkie wymienione leksemy były równoznaczne. Ich historia należy jednak do krótkich. O ile rzeczownik *galik* notowano jeszcze w XVIII i XIX wieku, o tyle pozostałe wyrazy zostały już w tym czasie zapomniane.

Stosunkowo późno, dopiero bowiem w XIX wieku, poświadczono wyraz *niemoc illyryjska* (SWil). Drugi, przymiotnikowy człon przywołanej kompozycji nawiązuje do francuskiej nazwy ziemi na północnym i wschodnim wybrzeżu Morza Adriatyckiego, wchodzącej w skład Francji za rządów Napoleona, tj. *Provinces illyriennes*<sup>15</sup>. Ponieważ tereny te były kojarzone z osobą cesarza, który przecież sam długo walczył z syfilisem, kiłę na początku XIX wieku nazywano także *niemocą illiryjską*.

### 3.2.2. DERYWATY ZWIĄZANE Z TERENAMI WŁOCH

Zdecydowanie mniej w dawnej polszczyźnie było nazw sugerujących włoskie korzenie syfilisu. W XVI wieku poświadczono tylko jedną jednostkę, tj. *włoskie łamanie*, natomiast w XVIII i XIX wieku (poza przywołanym wyrazem) funkcjonowały także leksemy: *neapolskie krosty* i *niemoc neapolitańska*.

<sup>15</sup> Claude Quétel, *Niemoc z Neapolu...*, s. 68.



### 3.3. JEDNOSTKI WSKAZUJĄCE NOSICIELA SYFILISU

#### 3.3.1. JEDNOSTKI POWSTAŁE OD NAZW PROSTYTUTEK

Począwszy od XVI wieku prostytutki, stręczycielki oraz sutenerzy byli kojarzeni z syfilisem, dlatego najdawniejsze nazwy kiły tworzone za pomocą jednostek zawierających odniesienie do osoby prostytutki lub zachęcającej do nierządu. Były nimi takie wyrazy, jak: *niemoc kurewnikow* i *niemoc cudzołożnikow*, np. „*Gallicus morbus*, franca, ośpice albo niemoc kurewnikow i cudzołożnikow; Mącz 142b” (SXVI). Ich historia była jednak bardzo krótka, w tekstach z XVII wieku nie zostały poświadczone.

#### 3.3.2. JEDNOSTKI POWSTAŁE OD NAZW ŻOŁNIERZY

Przymiotnik *kwarciany*, utworzony od rzeczownika *kwarta* ‘część dochodów z dóbr królewskich’, w XVI wieku mógł charakteryzować zarówno dobra materialne (por. *pieniądze kwarciane*, *regenta kwarciane* ‘zaległości wpłat z trybunału kwarty’, *szafunek kwarciany* ‘wydatkowanie sum pochodzących z kwarty’), jak i subiektów czynności, tj. żołnierzy (*żołnierz kwarciany*). Około XVII wieku wyraz ten uległ substancytywizacji. W rezultacie *kwarciany* nazywano żołnierza, który z „kwarty dóbr miał być płacony” (SL).

W kolejnym stuleciu odnotowano jednostkę *kwarciana ospa*, stanowiącą synonim *francy*. Wyraz ten rejestrowano do początku XX wieku.

#### 3.3.3. JEDNOSTKI POWSTAŁE OD NAZW DUCHOWNYCH

Co ciekawe, wśród dawnych nazw syfilisu znalazła się również jednostka zawierająca przymiotnik *kanoniczy* ‘należący do duchownego katolickiego’, ‘właściwy duchownemu katolickiemu’ (SXVI), tj. *katar kanoniczy* (SL, SWil). Ten związek wyrazowy powstał na skutek ironicznego zestawienia sugerującego, że również wśród kleru kiła była chorobą powszechną (jak katar), np. „Słabość, który to albo najgrzeczniejszej w Europie nacyji imieniem (franca), albo kanonicznym nazywają katarzem; Mon. 65, 217” (SL).

#### 3.3.4. DERYWATY ZWIĄZANE ZE ŚRODOWISKIEM DWORSKIM

Jak wskazują historyczne źródła, pod koniec XV wieku kiła szerzyła się głównie wśród żołnierzy, wędrownych kupców oraz na dworach królewskich<sup>16</sup>. Dolegliwość ta była oczywiście tematem tabu, co nie znaczy jednak, że ówczesne społeczeństwo nie wiedziało o przypadłościach możnowładców.

Nie dziwi zatem, że niejednokrotnie syfilis nazywano *dworską niemocą* (SXVI, SL, SWil), *dworską chorobą* (SL, SWil), *dymnicą dworską* (SL) lub *dworską ospą* (SL, SWil). Pierwsze wyrażenie zastosował już Wojciech Oczko

<sup>16</sup> Barbara Kwiatkowska, *Mieszkańcy średniowiecznego Wrocławia. Ocena warunków życia i stanu zdrowia w ujęciu antropologicznym*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2005, s. 52.

w swoim traktacie *Przymiot*. Wenerolog, starając się wytłumaczyć powszechność choroby, napisał: „Przymiot albo dworska niemoc nic inszego nie jest jedno zbyt jadowity w człowiecze, wątrobę i krew psujący; Oczko *Przymiot 1*” (SXVI).

Jak się wydaje, wyraz *przymiot* w XVI wieku był stosowany w tekstach specjalistycznych, natomiast *dworska niemoc* była wiązana z codziennym sposobem komunikowania się. Najprawdopodobniej leksem ten już u początków swej historii miał znamiona eufemizmu, podobnie jak pozostałe nazwy, typu: *dworska choroba*, *dworska ospa*.

Ostatnia nazwa (*dworska ospa*) została poświadczona stosunkowo późno, dopiero w XVIII wieku. Element *ospa*, wchodzący w skład tego związku, do końca XVI wieku oznaczał bowiem ‘otręby ze zboża lub paszy’, innymi słowy ‘to, czym się obsypuje’ (SBor). Około XVII wieku natomiast zyskał znaczenie przenośne, tj. ‘to, czym obsypane jest ciało’, czyli ‘wysypka’. Należy jednak zauważyć, że jeszcze w XVIII wieku nie miał on sprecyzowanego znaczenia, dlatego wymagał uszczegółowienia. Jeśli dookreśleniem tego wyrazu były przymiotniki *dworska*, *francuska* lub *kwarcianna*, powstała kolokacja sytuowała się wśród nazw syfilisu.

#### 3.4. LEKSEM WENERJA

Stosunkowo późno, gdyż dopiero w XIX wieku został odnotowany leksem *wenerja*, stanowiący kolejną nazwę syfilisu. Motywacja tej formacji nie wymaga objaśnień – wyraz ten utworzono w nawiązaniu do mitologicznej bogini miłości – (łac.) Wenery lub (gr.) Wenus. Warto także dodać, że już w XVIII wieku stosowano eufemistyczne nazwy żeńskich narządów płciowych z elementem pochodnym od Wenus, tj. *górka wenus*, *dolek weneryczny* (SL).

#### 3.5. LEKSEM GOŚCIEC

Leksem *gościec*, wywodzący się z psł. \**gostьcbь* (≤\**gostьbь*, SSław, SBań, SBor), w siedemnastowiecznej polszczyźnie stanowił nazwę co najmniej czterech chorób, tj.: reumatyzm, choroba psychiczna (u Knapiusza), kołtun oraz syfilis.

Jak podaje Franciszek Sławski (SSław), prymarnie wyraz ten był eufemizmem wstydlivych chorób. W dobie przedpolskiej powszechnie panowało bowiem przekonanie o możliwości zjednania sobie nieszczęść poprzez obdarzenie ich nazwami „przyjemnymi” (SSław), bardziej ludzkimi, bliższymi człowiekowi. Stąd Słowianie, zwłaszcza Zachodni, groźne dolegliwości nazywali *matkami*, *ciotkami*, *kumami*<sup>17</sup> lub *gościami*.

Niewykluczone, że już w staropolszczyźnie *gościec* stanowił określenie choroby, mimo że pierwsza wzmianka o tej jednostce została odnotowana dopiero przez Grzegorza Knapiusza. Nieco później Samuel Linde zaznaczył, że *gościec* to synonim *kołtuna* lub *francy*, np. „Francuski gościec naczynia dzieciorodne psuje; Sak.

<sup>17</sup> Kazimierz Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2, *Kultura duchowa*, z. 1, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1934, s. 177–178.

Probl. 212” (SL); „Człowiek sam francuskim gościem podczas drugiego człowieka zaraża; Sak, Prob, 81” (SL).

#### 4. ZAKOŃCZENIE

Analiza zebranego materiału wskazała na bogactwo, formalną i semantyczną różnorodność, a co za tym idzie atrakcyjność poznawczą nazw syfilisu funkcjonujących w dawnej polszczyźnie. Jak się okazało, charakter i kształt badanego słownictwa były bardzo silnie uzależnione od percepcji świata przez podmiot mówiący, którym mógł być medyk, chory, znajomy chorego lub po prostu osoba rozmawiająca o przyczynach i konsekwencjach kiły.

Spośród 42 badanych nazw zachowane zostały tylko dwie, tj. *kila* i *tryper*. Wraz z rozwojem medycyny, a tym samym z coraz skuteczniejszą walką z epidemią syfilisu stopniowo rugowane były inne leksemy znaczące ‘kiłę’. To naturalne, że gdy obiekt przestaje odgrywać znaczącą rolę w życiu użytkowników języka, przestają oni myśleć o nim i mówić, a następnie zapominają jego nazwy<sup>18</sup>.

Warto jednak zauważyć, że niezwykle istotną rolę w zbiorze dawnych nazw syfilisu odgrywały jednostki o charakterze eufemistycznym. Najczęściej były to luźne kolokacje z elementem *francuski*, *galicki*, *dworski*, *zły*, które u swych źródeł miały znaczenie szerokie<sup>19</sup>, niezwiązane w sposób ścisły z objawami syfilisu (np. *katar kanoniczy*, *ospa kwarcianna*, *dworska niemoc*). Przeciwwagą dla tych nazw były leksemy o znaczeniu bardzo dosadnym, wręcz wulgarnym, tj. np. *niemoc kurewników*, *niemoc cudzołożników*. Nazwy te pojawiały się jednak w tekstach rzadko, ze względu na stylistyczne nacechowanie.

Zebrane informacje nie pozostawiają wątpliwości, że użytkownicy języka XV, XVI, XVII, XVIII i XIX wieku wykazywali się ogromną kreatywnością językową w tworzeniu określeń tego samego zjawiska. Potrafili ponadto w zależności od sytuacji użyć najbardziej stosownego określenia.

#### BIBLIOGRAFIA

- Engelking Anna, *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, z. 4, s. 115–129.  
Friedelówna Teresa, *Kategoria plurale tantum w języku polskim*, Toruń: PWN 1968.  
Kleszczowa Krystyna, *Gasnące słowa*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, s. 265–274.  
Krótki Zuzanna, *Z historii leksemów: gzić się, grzać się, parzyć się, bzykać się*, „Adeptus” 2016, nr 8, s. 80–92.

<sup>18</sup> Krystyna Kleszczowa, *Gasnące słowa*, „Prace Filologiczne” 2000, t. 45, s. 265–274.

<sup>19</sup> Anna Engelking, *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*, „Przegląd Humanistyczny” 1984, z. 4, s. 115–129; Zuzanna Krótki, *Z historii leksemów: gzić się, grzać się, parzyć się, bzykać się*, „Adeptus” 2016, nr 8, s. 85.

- Kwiatkowska Barbara, *Mieszkańcy średniowiecznego Wrocławia. Ocena warunków życia i stanu zdrowia w ujęciu antropologicznym*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2005.
- Łyskanowski Marcin, *Gwiazda doktora Oczki*, Warszawa: Czytelnik 1977.
- Kazimierz Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 2, *Kultura duchowa*, z. 1, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1934.
- Pastuchowa Magdalena, *Ukryte dziedzictwo: ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2008.
- Stapiński Andrzej, *Wybrane problemy seksuologii i chorób wenerycznych*, Warszawa: PZWL 1974.
- Vigarello Georges, *Historia zdrowia i choroby. Praktyki sanitarne od średniowiecza do współczesności*, przeł. Małgorzata Szymańska, Warszawa: Aletheia 2011.
- Widłak Stanisław, *Tabu i eufemizm w językach nowożytnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, t. 22, s. 89–102.
- Quétel Claude, *Niemoc z Neapolu, czyli historia syfilisu*, przeł. Zofia Podgórska-Klawe, Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1991.

#### ŹRÓDŁA SŁOWNIKOWE

- EWAL – *Etymologisches Wörterbuch des Althochdeutschen*, red. Albert L. Lloyd, Rosemarie Lühr, t. 1–4, Göttingen–Zürich 1988–2009.
- SBań – Andrzej Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.
- SBor – Wiesław Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2005.
- SBr – Aleksander Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wiedza Powszechna 1927.
- SJPXVII – *Słownik języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku*, red. Włodzimierz Gruszczyński, Polska Akademia Nauk, online: <http://sxvii.pl>.
- SL – Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1807–1814.
- SSław – Franciszek Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. 1–5, Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego 1952–1982.
- SStp – *Słownik staropolski*, red. Stanisław Urbańczyk, t. 1–11, Warszawa–Wrocław–Kraków: IJP 1966–2000.
- SWil – *Słownik języka polskiego*, red. Aleksander Zdanowicz i in., t. 1–2, Wilno: wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda 1861.
- SXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. Maria Renata Mayenowa, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum 1966.
- USJP – Stanisław Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2003.

#### THE NAMES OF SYPHILIS IN OLD POLISH

##### *Summary*

In the article, the olden names of daglock from 15<sup>th</sup> to 19<sup>th</sup> century timeline were analysed and collected from all available lexicographical sources. The material was ordered based upon the ‘word-form’ structure and the etymology of researched appellations.

---

It turned out that particular units were created in correlation with four primary senses such as: 1. 'the symptoms of syphilis', 2. 'the place of epidemic pandemic', 3. 'the carrier with syphilis', 4. 'mythological creature causing syphilis'.

Among forty two investigated units, currently only two are preserved: *kila* and *tryper*. It can be acknowledged that the main causes of this phenomenon are medicine evolution and inhibition of the epidemic of syphilis as a primary principle of medical intervention.

The dominating factor in this sketch is the analysis of contexts in which they were situated. The author examines the names with the meaning 'syphilis' in the history of the Polish language. Upon the statement of using this word in the dictionary registering the Old Polish, we can deduce the meaningful value of it in the given time.

Adj. Izabela Ślusarek